

Red. Andrzej Kiciński

# KORELACJA

NAUKI RELIGII KATOLICKIEJ  
Z EDUKACJĄ SZKOLNĄ

**NATAN**  
WYDAWNICTWO

Opracowanie komputerowe  
*COLLAGE* Przemysław Gąbka

Projekt okładki  
Agnieszka Smreczyńska-Gąbka

© Copyright by Andrzej Kiciński

ISBN 978-83-932010-2-0

Wydawnictwo NATAN  
ul. Junoszy 45 m 28  
20-058 Lublin  
wydawnictwo@natan.pl  
www.natan.pl

Druk i oprawa  
elpil  
ul. Artyleryjska 11  
08-110 Siedlce  
info@elpil.com.pl

## Znaczenie korelacji międzyprzedmiotowej w nauczaniu religii katolickiej. Próba interpretacji personalistycznej

Korelacja nauki religii z edukacją szkolną jest twórczością o charakterze integrującym, dialogicznym, współdziałaniowym, uzupełniającym lub korygującym. Połączenie treści objawienia i wiedzy z zakresu innych przedmiotów szkolnych stanowi propozycję interpretacji rzeczywistości stworzonej i niestworzonej jednocześnie w świetle wiary i nauki. Przy czym w kształtowaniu wiary treściami szkolnych przedmiotów trzeba przyznać rolę zewnętrzną i pośrednią. Mogą one i powinny interpretować oraz wyjaśniać prawdy objawione pomocniczo. Katechetyczna rola nauki religii w szkole spełnia tu natomiast funkcję hermeneutyczną. Czuwa, aby prawdy objawione i treści wiary oraz nauka Kościoła nie zostały podporządkowane wynikom nauk świeckich. W przeciwnym razie *scjentyzm* mógłby zniekształcić objawienie i doprowadzić do religii wyłącznie naturalnej. Błędem jest też próba niekompetentnego „zapanowania” nauką teologiczną nad treściami nauk szczegółowych. Wówczas *fideizm* prowadziłby do błędów obiektywnych. Dlatego tak istotna w edukacji jest współpraca i synteza nauki wiary zarówno z naukami ścisłymi, jak i humanistycznymi. Treści nauczania religii i treści innych szkolnych przedmiotów należy łączyć, uzupełniać lub korygować, tak, aby wspomagały kształcenie i wychowanie ucznia. Nie powinno się treści poszczególnych przedmiotów utożsamiać ani też całkowicie rozdzielać czy też podporządkowywać wzajemnie. Trzeba zachować i respektować autonomię dziedzin, dążąc do ich twórczego i harmonijnego powiązania. Religia, a zatem i katecheza nie jest ucieczką od rzeczywistości, lecz jest istotną więzią osoby ludzkiej ze światem i Bogiem. Wiąż ta ma charakter prozopoiczny należący do świata wewnątrzsobowego.

## I. Korelacja w edukacji szkolnej

Pojęcia korelacja i ścieżka edukacyjna stały się bardziej bliskie katechetom po wprowadzeniu *Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce<sup>1</sup>* i *Programu nauczania religii<sup>2</sup>* w 2001 roku. Wcześniej wykorzystanie wiedzy z różnych przedmiotów w katechezie szkolnej zależało bardziej od intuicji i spontanicznej decyzji nauczyciela religii. Ostatnie reformy w polskiej oświacie przyniosły nową *Podstawę programową kształcenia ogólnego<sup>3</sup>*. Na tej podstawie została znowelizowana *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce<sup>4</sup>*, a także został zmieniony *Program nauczania religii w przedszkolach i szkołach<sup>5</sup>*. Jak wyjaśnia Piotr Tomasiak, koordynator Biura Programowania Katechezy<sup>6</sup>, „zrozumiałe jest zatem, że bardzo zasadnicza zmiana *Podstawy programowej kształcenia ogólnego* musi pociągać za sobą zmianę *Podstawy programowej katechezy<sup>7</sup>*”.

W realizowanej od roku szkolnego 2009/2010 nowej *Podstawie programowej kształcenia ogólnego* „jakość korelacji w edukacji szkolnej uległa zmianie jedynie od strony formalnej (wszystkie treści o istotnym znaczeniu poznawczym i wychowawczym (...) zostały – odpowiednio do tematyki – rozpisane w programach poszczególnych przedmiotów szkolnych). Zakres problematyki w jej zasadniczej części pozostał bez zmian<sup>8</sup> – podkreśla Anna Zellma. Nadal zadaniem korelacji jest wzbogacenie wiedzy ucznia treściami, które przyporządkowane są do różnych przedmiotów nauczania szkolnego. Nie chodzi tu jednak tylko o samą wiedzę. Anna Zellma, analizując *Rozporządzenie MEN w sprawie podstawy programowej*, wymienia wiele jeszcze innych korzyści. Uczeń w wyniku korelacji zdobywa umiejętność integrowania wiedzy z poszczególnych przedmiotów, a także wykorzystywania jej do rozwiązywania problemów pojawiających się w czasie innych zajęć czy zadań edukacyjnych. Zintegrowana wiedza z różnych przedmiotów pozwala uczniom również poznawać i interpretować poszczególne elementy rzeczywistości

---

<sup>1</sup> Konferencja Episkopatu Polski. *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków 2001.

<sup>2</sup> Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski. *Program nauczania religii*. Kraków 2001.

<sup>3</sup> *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*. Dz. U. z 2003 nr 4 poz. 17.

<sup>4</sup> Konferencja Episkopatu Polski. *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków 2010.

<sup>5</sup> Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski. *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach*. Kraków 2010.

<sup>6</sup> Biuro Programowania Katechezy przy Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski.

<sup>7</sup> P. Tomasiak. *Informacja na temat przewidywanych zmian w programach i podręcznikach katechetycznych*. „Katecheta” 53:2009 nr 6 s. 72.

<sup>8</sup> A. Zellma. *Nowa formuła korelacji w edukacji szkolnej i jej realizacja w nauczaniu religii*. „Katecheta” 55:2011 nr 5 s. 6.

z punktu widzenia innych dyscyplin. W całościowym ujmowaniu wiedzy uczniowie wspierani są przez nauczycieli, którzy nie tylko przekazują treści poszczególnych przedmiotów, ale rozwijają umiejętności i kształtują postawy, które wynikają z poznanej prawdy. Istotą korelacji edukacji szkolnej jest nie tyle spójność programowa i wielopredmiotowa znajomość treści, lecz także „wspieranie uczniów we wszechstronnym rozwoju, obejmującym całą osobowość, m.in. intelekt, emocje, postawy, przekonania, zainteresowania, talenty, charakter, temperament, uzdolnienia”<sup>9</sup>. Ten zintegrowany proces przekazywania wiedzy, biorący również pod uwagę predyspozycje uczniów danej grupy, ma prowadzić do harmonijnego i wszechstronnego rozwoju uczniów<sup>10</sup>. Interdyscyplinarna wiedza i zintegrowane treści oraz spójność programów nauczania, programów wychowawczych, programów profilaktyki, wdrożenie indywidualnych i zespołowych pakietów edukacyjnych z zastosowaniem technologii informacyjnej będzie wspierać uczniów w całokształcie ich rozwoju<sup>11</sup>. Integralność wiedzy z pewnością posłuży również spójnemu wychowaniu dzieci i młodzieży w sposób najbardziej odpowiadający naturze osoby ludzkiej.

## 2. Korelacja w nauczaniu religii

Dokumenty Kościoła katolickiego o katechizacji w wielu miejscach mówią o wzajemnych związkach zachodzących między edukacją szkolną a nauczaniem religii. Adhortacja apostołska Jana Pawła II *Catechesi tradendae* wymaga, by nauczanie religii w szkole „nawiązywało do pozostałych dziedzin nauki i wykształcenia, w tym mianowicie celu, by Ewangelia docierała do umysłu uczniów”<sup>12</sup>, tak aby nauka, kultura i wiedza spotykały się w świetle wiary. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* przypomina, że nauczanie religii w szkole powinno zmierzać do „wejścia w relacje z innymi dziedzinami wiedzy”<sup>13</sup>, przy czym nie jako jeden z przedmiotów dodatkowych, lecz jako miejsce dialogu interdyscyplinarnego i konieczny element wychowania integralnego<sup>14</sup>. Omawiając nauczanie religii w szkole, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* stwierdza, że powinno ono „wypełniać zarówno zadania

<sup>9</sup> Tamże s. 7.

<sup>10</sup> *Co warto wiedzieć o reformie programowej*. W: <http://www.konferencje.men.gov.pl/images/stories/reforma.pdf> [dostęp: 06.09.2011].

<sup>11</sup> Por. A. Zellma. *Nowa formuła korelacji w edukacji szkolnej i jej realizacja w nauczaniu religii* s. 7-8.

<sup>12</sup> CT 69.

<sup>13</sup> DOK 73.

<sup>14</sup> Por. DWCH 70.

postawione przez Kościół, jak i wybrane cele, wyznaczone przez szkołę<sup>15</sup>. Dokument zachęca również do powiązania – zgodnej z celami katechetycznymi – „treści nauczania religii z treściami pozostałych przedmiotów szkolnych”<sup>16</sup>. Zalecana korelacja winna zachować funkcję integracyjną, uzupełniającą bądź polemiczną wobec treści i celów wychowawczych. Jeśli chodzi o zakres korelacji nauczania religii z edukacją szkolną – tę kwestię podejmuje znowelizowana *Podstawa programowa katechezy*, która wyjaśnia, że korelacja „ma uwzględniać te treści przedmiotów nauczania, które są istotne z punktu widzenia celów katechetycznych nauczania religii”<sup>17</sup>. Nowy program katechetyczny zgodnie z założeniami *Podstawy programowej kształcenia ogólnego* rezygnuje z tzw. ścieżek edukacyjnych, przedmiotowych i międzyprzedmiotowych, a proponuje łączenie, uzupełnianie i scalanie treści z zakresu nauczania religii z innymi przedmiotami oraz blokami edukacyjnymi<sup>18</sup>. Anna Zellma słusznie widzi kwestię korelacji na płaszczyźnie katechetycznej funkcji nauczania i wychowania. Nauczanie religii winno zatem uzupełniać i scalać treści oraz integrować cele wychowawcze. Ciekawym spostrzeżeniem Autorki jest również fakt, że o korelacji nauki religii z innymi przedmiotami szkolnym mówi tylko *Podstawa programowa katechezy*. Widać w tym uniwersalizm Kościoła i jego otwartą naturę. Natomiast *Podstawa programowa kształcenia ogólnego* pamiętała tylko o korelacji „świeckich” przedmiotów. Nie znajdujemy w niej zapisu o korelacji przedmiotów szkolonych z nauczaniem religii<sup>19</sup>.

Dla katechetów to wielka mobilizacja, zobowiązanie i odpowiedzialność. Winni oni dobrze zapoznać się z nowym programem kształcenia ogólnego, jak również z zaleceniami nowego programu katechezy. Katecheci zatem muszą posiadać szeroką wiedzę, którą by następnie mogli odpowiednio łączyć i przekazywać. Ponadto potrzebna jest współpraca wszystkich nauczycieli w szkole, by określać wspólnie zakres korelacji przedmiotów.

### 3. Hermeneutyczna rola korelacji

Hermeneutyka najczęściej jest rozumiana jako sztuka tłumaczenia, wyjaśniania, interpretacji wszelkich znaków posiadających jakikolwiek sens i znacze-

---

<sup>15</sup> PDK 82.

<sup>16</sup> PDK 83.

<sup>17</sup> Konferencja Episkopatu Polski. *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków 2010.

<sup>18</sup> Por. M. Gogolik. *Istotne zmiany w „Podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce”*. „Katecheta” 55:2011 nr 6 s. 8.

<sup>19</sup> Por. A. Zellma. *Nowa formuła korelacji w edukacji szkolnej i jej realizacja w nauczaniu religii* s. 8-9.

nie. Zajmuje się głównie interpretacją tekstów, pism, języka oraz poprawnością, mechanizmami oraz skutkami zawartości poznanej<sup>20</sup>. Ponadto należy rozumieć ją, jako praktykę interpretacji, prowadzącą do rozumienia nie tylko tekstów, ale również jako zdolność rozumienia dziejów i całości zjawisk kulturowych pojętych jako ekspresje życiowe<sup>21</sup>.

Jeśli chodzi o zagadnienie hermeneutycznej roli korelacji, to zasadniczo odnosi się ona do faktu poznania (wiedzy, treści) postrzeganego w relacji do osoby ludzkiej. Wskazując na hermeneutyczną rolę korelacji, chcemy w niej widzieć nie tylko proces kumulacji treści w umyśle katechizowanego czy zintegrowanych czynności edukacyjno-wychowawczych, ale pewną sztukę interpretacji tej wiedzy w celu samopoznania i samowychowania. Niewątpliwie zintegrowana wiedza i programy wychowawcze umożliwiają wysoką umiejętność samokształcenia i współdziałania w środowisku szkolnym. Na pierwszym miejscu winna jednak znaleźć się umiejętność rozumienia człowieka, czyli zdolność do samopoznania i samorozumienia. W związku z tym osoba stanowi tu punkt wyjścia do rozumienia i interpretacji poznanych treści. Jest to założenie hermeneutyki personalistycznej, w której osoba pełni kluczową rolę w interpretacji jako swoisty kod rozumienia i pojmowania oraz jest podmiotem całego procesu poznawczego. To osoba poznaje, rozumie i scala wiedzę, wydarzenia, doświadczenia i fakty. Warto też dodać, że poznanie racjonalne i pozaracjonalne, język i świat poznawczy skupiają się również w osobie<sup>22</sup>.

Korelacja zatem nie istnieje poza osobą, tak jak nie istnieje wiedza bez osoby. Wiedza jest dziełem człowieka – to człowiek odkrywa, tworzy, a przez to dochodzi do prawdy. Wprawdzie wiedza – z jednej strony – pomaga człowiekowi zrozumieć siebie samego oraz wiele aspektów życia i świata, ale ostatecznie to osoba jest interpretatorem tej wiedzy, czyli jest jej hermeneutą. Z drugiej strony wiedza nie jest tylko i wyłącznie interpretacją człowieka lub dyskursem o nim, lecz jest również tworzeniem i transformacją. Przy czym osoba posiada zdolność do transcendowania wiedzy. Istnieje zatem prymat osoby przed wiedzą.

W związku z głębokim zapodmiotowaniem wiedzy w osobie należy stwierdzić, że nie można również mówić o korelacji treści bez osoby<sup>23</sup>. Korelacja, której funkcją

<sup>20</sup> Por. M. Wojciechowski. *Hermeneutyka*. W: *Leksykon pedagogiki religii*. Red. C. Rogowski. Warszawa 2007 s. 222-226; P. Pasterczyk. *Hermeneutyka filozoficzna*. w: *Leksykon teologii fundamentalnej*. Red. M. Rusecki, K. Kaucha, I. S. Ledwoń, J. Mastej. Lublin-Kraków 2002 s. 467-475.

<sup>21</sup> A. Bronk. *Hermeneutyka*. W: *Encyklopedia Katolicka* t. VI k. 770.

<sup>22</sup> Por. K. Guzowski. *Hermeneutyka personalistyczna*. „Akcent” 16:1995 nr 3-4 s. 199-203.

<sup>23</sup> Chodzi tu zarówno o osobę katechety, który posiada kompetencje korelowania wiedzy, jak i o osobę katechizowanego, który posiada umiejętność scalania wiedzy przy wsparciu nauczycieli i katechetów.

jest integrowanie nauczania i wychowania w środowisku szkolnym, zyskuje sens w osobie. Zarówno nauczanie, jak i wychowanie to dzieła osoby/osób, które są skierowane również do osoby/osób. W tym kontekście procesy integrujące, uzupełniające lub korygujące treści mają przede wszystkim służyć człowiekowi, który ze swej natury jest dociekliwy i dąży ku poznaniu. Poznanie ludzkie natomiast jest „całooosobowe”. Nie ogranicza się tylko do sfery intelektualno-racjonalnej. Proces poznania polega na wewnętrznej korelacji przedmiotu (w tym wypadku wiedzy, treści) i podmiotu w osobie. To kognitywna pozytywna relacja podmiotu i przedmiotu zachodząca w osobie<sup>24</sup>. Przy czym umysł rozumie w sensie nadrzędnym, osoba rozumie w sensie finalnym (ostatecznym). W przypadku korelacji transferowanie wiedzy z różnych przedmiotów i łączenie jej z treściami wiedzy religijnej pozwala człowiekowi odkryć swoją tajemniczą niezwykłość w myśli, świadomości, poznawaniu oraz przez rozum otwierać drogę do bycia sobą i drogę do Boga. Nawet objawienie religijne dane jest najpierw rozumowi – nie zaś uczuciu lub doświadczeniu – i wchodzi ono w życie osobowe przez rozum. Korelacja może więc pozytywnie organizować życie intelektualne katechizowanego i osobiste poznanie religijne; może porządkować naukowo całą świadomość chrześcijańską.

Osoba nie poznaje dla zabawy ani dla samej wiedzy. Poznaje przede wszystkim dla odnalezienia sensu osobowego. Dla pełnego spełnienia i realizacji swojego człowieczeństwa. Podobnie wiedza i wszelkie procesy integrujące ją w umyśle ucznia oraz twórczość wychowawcza służą osobie oraz jej dynamicznemu istnieniu. Pełniąc funkcję integrującą, uzupełniającą lub polemiczną, korelacja niejako wywołuje zjawisko heremenutyczne, czyli rozumienie i interpretowanie przez katechizowanego (z pomocą nauczycieli) powiązanych i poznawanych treści. Polega to na twórczym spotkaniu się trzech płaszczyzn: wiedzy – sensu – osoby.

Korelacja dla samej kumulacji zintegrowanej wiedzy jest niewystarczająca. Najpierw musi służyć samemu człowiekowi, czyli jego samopoznaniu i autointerpretacji, a następnie samorealizacji osobowości chrześcijańskiej w dziedzinie poznawczo-intelektualnej. Musi również służyć Kościołowi<sup>25</sup> – przez rzetelną naukową informację, tworzenie komunikacji wspólnoty, krystalizowanie pojęć i terminów, dostarczanie umiejętności do przenikania misterium chrześcijaństwa intelektem, rozumem i sercem.

---

<sup>24</sup> Zob. K. Wojtyła. *Teoria – praxis: temat ogólnoludzki i chrześcijański*. W: *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*. Red. T. Styczeń, W. Chudy, J. W. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szostek. Lublin 2000ł s. 463-475.

<sup>25</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski. *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków 2010 s. 14.

Ogólnym celem korelacji w nauczaniu religii jest twórczość intelektualno-personalistyczna, stopniowo prowadząca katechizowanego do rozwijania umiejętności i kształtowania postaw służących urzeczywistnieniu swojego człowieczeństwa przez trwałe odniesienie do Osoby Chrystusa. Człowiek ma szansę wiele się nauczyć, jeśli przyjmie zarówno dane rozumu, jak też światło Objawienia. Stąd tak ważnym źródłem jest nauka i Osoba Jezusa Chrystusa. To On jest pierwszym Interpretatorem, głównym Hermeneutą i Katechetą. W Nim również Bóg i człowiek schodzą się w jeden byt osobowy.

Ostatecznie wszelkie działania zmierzające do integrowania nauczania i wychowania w szkolnej nauce religii winny dokonywać się w świetle tej Osoby, która „objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i odsłania przed nim jego najwyższe powołanie”<sup>26</sup>. W ten sposób można powiedzieć, że dokonuje się „korelacja chrystyczna”. Odpowiada ona nadrzędnemu celowi katechezy. Pomaga katechizowanemu przy zastosowaniu wiedzy interdyscyplinarnej jeszcze bardziej i pełniej zrozumieć siebie w odniesieniu do Osoby Chrystusa. I tak korelacja może służyć katechezie, wzbogacając ją o wiadomości z zakresu nauk szczegółowych. Katecheza zaś służy „korelacji chrystycznej”, prowadząc do głębokiej zażyłości i zespolenia osoby katechizowanego z Osobą Chrystusa.

#### 4. Pragmatyka korelacji

Katecheza z natury swojej bardziej skupia się na osobie niż na wiedzy – chociaż nie deprecjonuje ani wiedzy teologicznej ani powszechnej<sup>27</sup>. Można powiedzieć, że „przebiega” ona w osobie i dotyka jednocześnie misterium Boga i człowieka. W ten sposób ma pomóc człowiekowi w odkryciu pełnego spektrum bycia osobą ludzką. Nauczanie i wychowanie prowadzi katechizowanego do samopoznania w świetle Boga, tak aby w trudzie samowychowania – jak uczył Jan Paweł II – „w pełni wyraziło się jego człowieczeństwo – ażeby się ono urzeczywistniło”<sup>28</sup> i realizowało „według miary daru Chrystusowego” (Ef 4, 7)<sup>29</sup>. Jest to proces prowadzący wychowanków do całoosobowego zjednoczenia z Bogiem, który udziela się w różnych relacjach osobowych, najpełniej zaś w przepowiadanym słowie, poprzez które „Bóg

<sup>26</sup> KDK 22.

<sup>27</sup> Por. S. Chrost. *Model katechezy hermeneutycznej*. W: *Aktualne wyzwania katechetyczne*. Red. M. Majewski. Kraków 1997 s. 89.

<sup>28</sup> Jan Paweł II. *List do rodzin Gratissimam sane z okazji Roku Rodziny 1994* nr 9.

<sup>29</sup> Por. DOK 56.

jako osoba staje przed człowiekiem”<sup>30</sup>, oraz w sakramentach, które uobecniają dzieło zbawcze i Osobę Chrystusa.

Spotkanie, które ma miejsce w katechezie nie jest spotkaniem z ideą, wiedzą, zdaniem teologicznym, lecz jest spotkaniem z Osobą. Taka jest natura chrześcijaństwa, które Jan Paweł II oraz Benedykt XVI wyrażają w formule: „chrześcijaństwo jest Osobą”. Ta myśl i osadzona na niej personalistyczna interpretacja chrześcijaństwa uświadamiają, że bez żywej więzi z Jezusem Chrystusem nie ma wiary i życia chrześcijańskiego. Wychowanie w wierze i wprowadzenie w osobowy związek z Chrystusem nie dokonuje się na katechezie przez prosty przekaz wiedzy, nawet najdokładniej sprawdzonej i pobożnej, lecz przez dostosowanie się i podporządkowanie się Prawdzie, „która nie jest ideą, ideologią czy sloganem, ale Osobą, Chrystusem, Bogiem”<sup>31</sup>.

Wyjątkowość rzeczywistości chrześcijańskiej nie leży w systemie etycznym ani nawet w sztuce wyjaśniania istoty życia. Cały depozyt wiary, system podstawowych wartości moralnych w oderwaniu do Osoby Chrystusa jest co najwyżej wiedzą pozytywną. „Chrześcijaństwo nie jest jakimś rodzajem kultury czy ideologii, systemem wartości czy zasad, nawet bardzo wzniosłych. Chrześcijaństwo to Osoba, obecność, oblicze: to Jezus, który daje człowiekowi sens i pełnię życia” – wyjaśniał młodzieży Jan Paweł II<sup>32</sup>. Osoba Chrystusa określa byt, działanie i naukę chrześcijańską. „Chrześcijaństwo to Chrystus! To Osoba, to On Żywy”<sup>33</sup>. Istotą chrześcijaństwa nie jest zatem idea ani kodeks norm i wartości, lecz Osoba. Kontynuator myśli Jana Pawła II – papież Benedykt XVI wyjaśnia: „Chrześcijaństwo jest bowiem przede wszystkim Wydarzeniem, Osobą. I dopiero w Osobie odkrywamy bogactwo treści”<sup>34</sup>. Dynamizmem chrześcijaństwa nie jest również samo działanie człowieka ani sama jego moralna świadomość. „Chrześcijaństwo nie jest jakimś moralizatorstwem, zwykłym systemem etycznym. Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem: Bóg daje się nam – daje nam nie coś, lecz samego siebie”<sup>35</sup>. Jest to całosobowe darowanie się Boga człowiekowi.

---

<sup>30</sup> F. Blachnicki. *Katechetyka fundamentalna* (Pisma Katechetyczne 2). Warszawa 2006 s. 84.

<sup>31</sup> Benedykt XVI. *Powitanie uczestników Światowych Dni Młodzieży na placu Cibeles*. Madryt 18.08.2011 r. w: <http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x1215/powitanie-uczestnikow-sdm-na-placu-cibeles-sierpnia> [dostęp: 19.08.2011].

<sup>32</sup> Jan Paweł II. *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą na krytym lodowisku. Wstań, słuchaj, ruszaj w drogę!*. Berno 05.06.2004. DZ t. 11: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa* (cz. 3) s. 344.

<sup>33</sup> Jan Paweł II. *Orędzie na XVIII Dzień Młodzieży 2003 r.* nr 5.

<sup>34</sup> Benedykt XVI. *Z wielką miłością do Chrystusa i Kościoła. Na zakończenie spotkania z duchowieństwem diecezji rzymskiej*. 13.05.2005. *OsRomPol* 26:2005 nr 7-8 s. 15.

<sup>35</sup> Benedykt XVI. *Chrześcijaństwo jest przede wszystkim darem*. Msza św. Wieczerzy Pańskiej. Rzym 20.03.2008 r. *OsRomPol* 29:2008 nr 5 s. 8.

Mówiąc o poznawaniu i przyswajaniu wiedzy podczas katechezy nie można rozdzielać nauki i osoby, czyli treści i jaźni poznawczej. Poznaje cała osoba, a poznana treść komponuje ją i tworzy, nie tylko wzbogaca lub wyposaża w większą lub głębszą wiedzę. Połączone w wyniku korelacji treści nie mogą zakłócić relacji z Bogiem. Raczej mają posłużyć lepszemu i pełniejszemu poznaniu Osoby Chrystusa, w którym nauka i Osoba to jedno. „On się tak utożsamiał ze swoim słowem, że «ja» i «słowo» nie dają się odróżnić: On jest Słowem”<sup>36</sup>. Dlatego pierwszoplanowym zadaniem katechezy jest „uporządkowane poznanie Osoby i nauki Chrystusa, naszego Pana” (CT 19). W praktyce oznaczałoby to większą wierność Bogu i człowiekowi niż ściśle określonym przepisom edukacyjnym. To nie system czy program edukacyjny, nawet najbardziej dowiedziony naukowo, czyni człowieka bardziej człowiekiem, ale rozumiejąca refleksja nad samym sobą. Tajemnicy, która kryje się w człowieku, nie można ogarnąć nawet najbardziej wykształconym rozumem. Zbliżania się do tajemnicy nie da się sprowadzić do metod, celów, planów wychowawczych i edukacyjnych, schematów i definicji naukowych. Wszystkie one jedynie pomagają odsłonić jakiś aspekt owej tajemnicy, którą jest człowiek. Nie chodzi tu o degradację rozumu ludzkiego czy lęk przed naukami świeckimi, ale o pasję odkrywania nowych możliwości i horyzontów jakie drzemią w człowieku. Edukacja zależy zatem od koncepcji człowieka i jego przeznaczenia, a więc rozumienia, kim on jest sam w sobie. Jej sukcesem jest nie tyle wydajność i skuteczność, ile zrozumienie egzystencjalnego projektu każdej osoby i odkrycie jej osobistych możliwości integralnego rozwoju. Katecheza, włączając się w edukacyjny proces uczenia i wychowania, z jednej strony musi przytaczać argumenty racjonalne, z drugiej zaś – musi trwać w wierze Kościoła, którą przekazuje, skoncentrowana na Bogu, zakorzeniona w modlitwie, oparta na doświadczeniu miłości i braterstwa.

Człowiek ma zawsze skłonność do łączenia swoich wiadomości; także poznanie Boga odbywa się na sposób systematyczny i organiczny, przez powiązanie wielu treści, przeżyć oraz doświadczeń. Bóg jest Podmiotem i objawia się oraz daje się poznać tylko w relacji między osobami. Ten rodzaj poznania należy do istoty osoby. Jednakże rozum oświecony prawidłową wiarą i poprawną wiedzą głębiej otwiera się na to, co Boskie, a kierując się umiłowaniem prawdy, poznaje Boga z bliska. W tym względzie poprawności wiedzy i jej interpretacji ma służyć korelacja w katechezie. Jej zadaniem jest między innymi kształtowanie precyzyjnego rozumienia prawd wiary i przestrzeganie przed interpretacjami błędnymi.

<sup>36</sup> J. Ratzinger. *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*. Tłum. Z. Włodkowa. Kraków 1996 s. 195.

Ponadto kształcenie skorelowane uczy szacunku do innych osób czy grup, które reprezentują odmienne stanowisko. Tak powiązana wiedza uwalnia od uprzedzeń i pospiesznych sądów, a uczy zrozumienia i akceptacji drugiego człowieka. Chodzi tu zawsze o dobro drugiej osoby.

Integrowanie wiedzy i wychowania w szkole poprzez korelację nauczania religii z edukacją szkolną jest przerwaniem pomostu pomiędzy rozumem i wiarą. Pozwala też przekładać, na ile to możliwe, prawdy wiary na prawdy rozumu i nauki. Prowadzi do kształtowania umiejętności i postaw wynikających z wiary. Tym samym buduje pewien łuk komunikacyjny pomiędzy objawieniem a nowymi czasami.

W rzeczywistości chrześcijańskiej, której dotyczy katecheza, zachodzi też pewna korelacja Logosu Chrystusa z logosem człowieka. „Jeśli Chrystus jest Logosem, prawdą, człowiek musi odpowiedzieć Mu swoim logosem, swoim umysłem”<sup>37</sup>. Im pozyskana wiedza jest większa i głębsza, tym dyscyplina i porządek rozumu jest pełniejszy i chroni przed zaślepieniem oraz zwiększa ostrość widzenia prawdy. Prawda zaś staje się drogą, którą człowiek dociera do Chrystusa, otwierając się tym samym na stwórczy Rozum, od którego pochodzi jego własny rozum i który jest jego punktem odniesienia.

Korelacja nauki religii z edukacją szkolną jest o tyle cenna, o ile pozwala dotrzeć człowiekowi do siebie samego i do Chrystusa drogą prawdy. Przekształcanie znaczenia korelacji dla poszerzenia samej wiedzy może spowodować, że nauczanie religii będzie tylko nauką pozytywnie użyteczną, a Słowo wiary pozostanie nieme. Może nawet zaistnieć coś w rodzaju *violencia rationis* – despotyzm rozumu. Katecheza stałaby się wtedy zbiorem treści konwencjonalnych i doraźnie utylitarnych, zaś nauka katolicka zostałaby zredukowana do recepcji psychicznej. Słusznie zatem podkreśla Andrzej Kiciński, że korelacja w katechezie nie powinna być absolutyzowana. „Podstawową prawdą, którą uwzględnia katecheza, jest fakt absolutnie bezinteresownej i nieograniczonej inicjatywy zbawczej Boga”<sup>38</sup>. Nadzieją na wyśrodkowanie okazuje się być osoba, która scala w sobie *fides et ratio*. Stąd osoba winna wyznaczać magistralę korelacji – winna być jej metodą. Korelacja zaś winna służyć integralnemu rozwojowi osoby.

---

<sup>37</sup> Benedykt XVI. *Rozum, który kieruje się wiarą, wypełnia swoje powołanie*. Przemówienie podczas uroczystości wręczenia Nagrody im. Ratzingera. Rzym 30.06. 2011 r. *OsRomPol* 32:2011 nr 8-9 s. 37.

<sup>38</sup> A. Kiciński. *Korelacja w katechezie*. W: *Wokół katechezy posoborowej*. Red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kostorz, W. Spyka. Opole 2004 s. 263.

\*\*\*

Dla katechizowanych korelacja nauki religii z edukacją szkolną jest swoistym teatrum – dowodem dialogu wiary z rozumem, religii z nauką, chrześcijaństwa ze współczesnością. Przerzuca pewien pomost pomiędzy czasem a objawieniem. Dla katechezy korelacja jest pomocna, o ile wspiera takie wyposażenie podmiotowości człowieka, dzięki któremu jego zbawczy kontakt z udzielającym się mu Bogiem jest rozumny, krytyczny, autonomiczny i praktyczny. Dzięki temu relacja katechizowanego z Bogiem staje się bardziej osobowa i przez to bardziej chrześcijańska. Korelacja może więc: pomóc zwalczać w zjawisku religijnym fanatyzm, determinizm, fatalizm i negatywne aspekty irracjonalności; służyć integracji międzyludzkiej, wspierać samoświadomość eklezjalną, umożliwiać przekaz nauki Kościoła w sposób intelektualno-racjonalny, przyczyniać się do rozwoju socjalizacji i personalizacji społecznej w szkole; koordynować komunikację ze światem jako sposób wcielania się chrześcijaństwa w całość życia współczesnego, zwłaszcza w życie duchowe i kulturalne i wspierać rozwój świata; odgrywać rolę w apologii Kościoła, zwłaszcza w dialogu z ateizmem, i przyczyniać się do ewangelizacji środowisk i społeczeństw. Wreszcie korelacja może rozwijać katechezę, wiążąc ją z nowymi propozycjami dydaktycznymi, programami wychowawczymi, systemami edukacyjnymi, z technologią informatyczno-dydaktyczną, przemysłem wydawniczym, piśmiennictwem, literaturą czy bibliotekarstwem. Cały zaś proces korelacji winien być powiązany z samą istotą bytu ludzkiego, czyli z osobą, i przynosić adekwatną odpowiedź o charakterze wychowawczym. Przyjęcie bowiem aksjomatu, że człowiek jest osobą, jako horyzontu rozumienia procesu korelacji nauki religii z edukacją szkolną daje nam gwarancję, że nie zostanie pominięty żaden istotny element w praktycznym integrowaniu nauczania i wychowania w szkole.